Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Dzisiejszy numer [illegible] iera 12 stronic.

Nr. 24. DROHOBYCZ—BORYSŁAW—SAMBOR—STRYJ, Niedziela 1. WRZEŚNIA 1929. ROK IV.

GŁOS

Cena egzemplarza 25 gr.

Prenum. Miesięczna 1 zł. kwartalna 3 zł. z przesyłką do domu.

CENA OGŁOSZEŃ:
Cała stronica ostatnia 250 zł
Pół stronicy ostatniej 140 „
Cwierć stronicy ostatniej 75 „
Cała st. pierwsza pod nagłówkiem 350 zł
Ogłoszenia zamiejscowe są o 25% droższe
„ zagraniczne są o 50% droższe
Drobne ogłoszenia za słowo 8 gr
matrymonialne 10 „
dla posad poszukujących 4 „
tłustym drukiem podwójnie
Przy wielorazowych ogłoszeniach udziela się odpowiedniego opustu.

Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski

BEZPARTYJNY TYGODNIK INFORMACYJNY.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Żupna Nr. tel. | Konto czekowe P. K. O. Kraków 406419. | Redaktor przyjmuje codziennie od 12.—1. w południe.

Oddział w Borysławiu Pańska 368. | Oddział w Samborze Rynek 6. | Oddział w Stryju Mickiewicza 23. | Godziny urzędowe od 12-1.

B poseł Dr. Targowski **Polsko - dokąd idziesz?** — Dr. M. Gefäll **Sposoby zwalczania gruźlicy.** — **Wiadomość o stanie chaluców drohobyckich w Palestynie z ostatniej chwili.** - **Samobójstwo.** - **Usiłowane morderstwo.** - **Nieszczęśliwy wypadek utonięcia.** - **Postrzelenie złodzieja.** - **Z działalności Spółdzielni w Borysławiu.** - **Głos truskawiecki.** - - **Lista gości.** - **O pogańskim Truskawcu.**

POLSKO - DOKĄD IDZIESZ?

B. poseł na Sejm Dr. TARGOWSKI.

Wiadomo jakie naród polski przechodził prześladowania pod rządami zaborów, a szczególnie pod zaborem rosyjskim i pruskim. Nie dość, że rozmaitymi środkami rusyfikowali narodowość polską, lecz jeszcze i konfiskowali ziemię polską, szczególnie po powstaniach, oddając swojim dygnitarzom w nagrodę za gnębienie narodu.

Bo poprzez dzieje Polski snuje się — niby czarny, złowróżbny cień krótkie, ale jak wymowne biadanie ujęte w następujący dwuwiersz:

„Prawa są polskie jako pajęczyna
Pan się przebije, uwięźnie chredzina".

W tem tkwiło źródło chorób i upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej, że prawa były nierówne, surowe dla pospólstwa, łagodne dla szlachty. A ponieważ jak słusznie powiedział Skarga; „nieszczęsne to królestwo i zguby bliskie, gdzie ani prawo włada, ani sprawiedliwość.— Przyszły rozbiory, niewola, zapanowało obce prawo. A jakkolwiek było to wrogie, często niszczycielskie prawo, rząd obcy wymuszał siłą posłuch swym prawom. Nie może być inaczej! Państwo, gdzie prawo nie jest potęgą, nie może być potężne, gdzie prawo jest niczem państwo skazane jest na anarchję. Bo na całym świecie uświadomiony obywatel powiada: „Mój rząd, twój rząd - nasz rząd"· Wszędzie tam, gdzie społeczeństwo skonsolidowane, dajrzałe, świadome swych obowiązków, przywiązane do państwa, baczy się nie na to, „ktotylko jak rządzi". Tam obowiązuje hasło, czy mój, czy twój, jeśli to rząd legalny, to jest nasz niemiecki, francuski, angielski rząd.

U nas niestety inaczej.- U nas wszystko zależy od osoby, kto rządzi do jakiej partji przynależny. I dziś nie brak takich, co czyhają by obecnemu rządowi powinęła się noga, by nastąpiła katastrofa nawet w tej dziedzinie, gdzie wszyscy, we własnym i państwa interesie winni mu życzyć powodzenia t j. w dziedzinie gospodarczej. Co innego jednak smutek z powodzenia, *a co innego trzeźwa ocena położenia gospodarczego. Ta nie tylko jest prawem, ale obowiązkiem dbałego o przyszłość Polski obywatela.* Jakie się to położenie gospodarcze zapowiada w świetle prawdy? Były minister skarbu p. Czechowicz w jednem ze swoich przemówień powiedział, że możliwy jest „w teorji" do pomyślenia kryzys gospodarczy na tle zmniejszającego się obiegu pieniężnego, o ileby Polska była odcięta od wszelkiego dopływu kapitałów zagranicznych. Niestety teorjá przemieniła się w fakt — kryzys nastąpił, trwa, potęguje się. Polska obecnie nie może liczyć na dopływ kapitału zagranicznego. Jeśli się przy patrzymy notowaniom giełdowym na szych pożyczek, to widzimy, że pożyczka nasza 8 procentowa notowaną była na giełdzie amerykańskiej po 96 dol. 7 proc. po 84 dol. 7 proc. (war szawska) po 81 dol. natomiast pożyczki innych państw notowane były o kilkanaście punktów wyżej.

Czy wobec tak niskiego kursu naszych pożyczek amerykańskich, można liczyć na dopływ kapitałów zagranicznych i czy przy obecnej gospodarce wskazanem i pożądanem jest zwiększenie naszych długów zagranicznych, wynoszących przeszło 4 miljardy złotych? Widzimy, że w kraju nawskroś rolniczym jakim jest Polska, polityka „taniego chleba" — odbiła się fatalnie nie tylko na rolnictwie, lecz także na przemyśle i handlu. Codziennie czytamy o zamykaniu fabryk, o ograniczeniu dni pracy, o bankructwie całych gałęzi przemysłowych. W handlu zupełny zastój, odsetki zwłoki i koszta egzekucyjne przy ściąganiu podatków, wynoszą za pierwsze półrocze przeszło 40 miljonów zł. Bank rolny zupełnie nie udziela kredytów. Bank Gospodarstwa krajowego również wstrzymał udzielanie kredytów, przedsiębiorstwa pań stwowe przynoszą deficyt. Taką drogą obecnie kroczy Polska — a to są skutki systemu gospodarczego, określanego jednem słowem „etatyzmu".

Jakież więc wyjście, jaki ratunek? Przedewszystkiem należy raz po nieudałych próbach odwrócić się od tych metod rządzenia, gdzie etatyzm święci znane triumfy, a natomiast wypracować lub zapożyczyć od innych państw zachodnich wyprobowa nych wzorów, programów, przystoso wać je do naszych stosunków. Powtóre przestać wierzyć, że najlepszy program odrazu uleczy wszystkie niedomagania i bolączki, a tem więcej, że może to uczynić jednostka czy klika. Bo odbudowa gospodarcza Polski wymaga szeregu lat planowej pracy, a powodzenie tej pracy zależy przedewszystkiem od zrozumienia, iż leży ona w interesie całego narodu, wszystkich jego klas i warstw społecznych. Nam należy dążyć usilnie do konsolidacji społeczeństwa, *do zjednoczenia narodu polskiego*, wiedząc, że tylko wspólna moc zdoła nas ocalić, *tyko zgodna i wytrwała praca potrafi usunąć trudności, rozwiązać zagadnienia, jakie piętrzą się przed Polską!*

„Przekleństwo zasłużył ten, który święty Związek i wzniosłe zjednoczenie narodu polskiego targa"!

CHOROBY SPOŁECZNE.

I.

Mówiąc o gruźlicy nie mamy dziś człowieka, któryby o tej chorobie nie słyszał. Zbyt często spotykamy się z nią w życiu codziennem w tej czy innej postaci, iżby nie zwracać na nią uwagi i nie zainteresować się bynajmniej przyczynami, które ją wywołują względnie rozszerzają wśród społeczeństwa. A przecież przyczyny te są tak proste, że usunięcie ich leży, powiedziałbym, w naszym ręku Na to winniśmy dziś zwracać swoją uwagę, gdyż leczenie tej choroby jest sprawą należącą wyłącznie do lekarza. Zatrzymujemy się chwilę nad powodami jej powstawania, a jestem przekonany, że przy należytem ocenieniu tego dojdziemy do wniosków, które poniżej przytoczę.

Warunki nasze życiowe niestety dalekie są jeszcze od ideału, by można nad tą kwestją przejść do porządku dziennego. Wyjdę od rzeczy prostych, gdyż mam wrażenie, że te nie należycie są uwzględnianie, a bardzo często w tych prostych rzeczach tkwi znaczny procent tego zła, które chcemy zwalczyć. Gdziekolwiek rzucimy wzrokiem, wszędzie niestety na stawione sidła, umożliwiające zarażenie się tą chorobą. Idąc ulicą wszędzie jeszcze spotykamy śmiecie, odpadki od papierosów, plwocinę i inne wydzieliny i wydaliny ludzkie. Absrahując od tego, że jest to nieestetyczne Nie twierdzę bynajmniej, że wszystkie one przyczyniają się do szerzenia choroby. Ale jaka pewność, czy ta, lub inna wydzielina znajdywana w miejscach publicznych nie pochodzi od człowieka chorego na gruźlicę? Jeżeli jednakowoż tępić będziemy te nasze niekulturalne przyzwyczajenia nie tylko za pośrednictwem władz do tego powołanych, lecz jeśli każdy z nas stać będzie na straży czystości i porządku i ilekrotnie spostrzeże podobny wypadek sam z własnej inicjatywy zwróci uwagę na niewłaściwość postępowania niektórych jednostek, choćby przez ostre skarcenie na miejscu, to nie ulega wątpliwości, że cel nasz będzie w ten sposób prędzej osiągnięty niż przez różne nakazy i zakazy. W tym celu winniśmy na każdym kroku w miejscu publicznem lub prywatnem, częstszą i baczniejszą zwrócić uwagę na to, by tego rodzaju złe przyzwyczajenia były tę-

pione z całą bezwzględnością. I tu leży istota nauczania higjeny tej tak często dziś stosowanej metody przy zapobieganiu różnych chorob. Nie czekajmy aż przyjdzie władza z nakazem karnym i rozkaże usunąć tę lub inną niewłaściwość. Sami przyzwyczajmy siebie i swych najbliższych do przestrzegania czystości na każdym kroku, a jestem pewny, że przyczynimy się nie mało do zbawienia naszych braci, sióstr i dzieci od niejednego zła, które na nas czyha na każdym kroku. Zwracanie uwagi naszych władz sanitarnych na czystość pomieszczeń, klatek schodowych, ustępów, wody do picia, artykułów żywnościowych, nie jest bynajmniej jakimś wymysłem bezwartościowym, choć często jeszcze spotykamy się w społeczeństwie z nienależytem ocenieniem istoty tak często w tym kierunku wydawanych zarządzeń. I tu również wysiłki nasze musimy skierować, a wówczas przekonamy się jak zbawienne skutki one przyniosą. Ale wspólnemi siłami dążemy do zwalczania tak niestety zakorzenionych złych zwyczajów nie zwracania uwagi na wydawane zarządzenia. Nie czekajmy, aż przyjdzie władza i rozkaże nam pod rygorem kary usterki te usunąć. W naszej mocy leży położenie kresu tak bardzo rozpowszechnionemu niechlujstwu i brudowi, które przy dobrej chęci współobywateli dadzą się wkrótce usunąć. Już dziecko podrastające względnie uczęszczające do szkoły musimy w tym duchu wychować, a w znacznej mierze będzie to zasługą Nauczycielstwa, jeśli swą energję wtłoczą w młode umysły dla pouczania w tym kierunku. Dzieci takie przechodząc następnie na teren domowy, przeszczepią owe zasady w swych domach, nie całkiem jeszcze może w tym kierunku uświadomionych o znaczeniu niechlujstwa i brudu. A wówczas nasza higjena nie będzie czczem słowem, lecz stanie się rzeczą zautomatyzowaną w człowieku jakby od urodzenia istniejącą. Nie będziemy wówczas biadać i narzekać na złe urządzenia, ostre nakazy, gdyż te są li tylko wydawane w interesie zdrowia ludności. Jeśli każdy przychodzący do restauracji, cukierni lub sklepu z artykułami spożywczemi, sam zwróci uwagę na stronę czystości kupowanego artykułu a lokale, w których zasady higjeny z oporem nie są stosowane, będzie omijał, natenczas przemówimy do ambicji tych ludzi, którzy swem postępowaniem przyczyniają się do szerzenia i rozpowszechniania wielu chorób, a zwłaszcza gruźlicy i skłonimy w ten sposób tych opornych jeszcze obywateli do większego zwracania uwagi na czystość lokalu pod każdym względem i artykułów przez nich sprzedawanych. A jeśli stworzymy warunki życiowe wszędzię higjeniczne to już połowę naszej pracy w kierunku zwalczania gruźlicy zrobiliśmy. Prawdą jest, że nasze stosunki ekonomiczne nie całkiem są jeszcze odpowiednie i nie każdemu pozwalają zająć się skrupulatnie higjeną swego otoczenia, gdyż troska o byt materjalny tak dalece absorbuje człowieka, że sprawę higjeny czasem z konieczności stawiła na planie dalszym. Ale uważam jednak postępowanie to zą objaw nie całkiem prawidłowy. Widzimy bowiem, że w wielu domach mimo ubóstwa sprawa czystości otoczenia i miejsca zamieszkania nie zależnie od kiepskiego stanu materjalnego przecież jest uwzględniana. Od grywa tu zatem rolę pewne wychowanie i przyzwyczajenie i to starajmy się wszędzie zaprowadzić.

Ważnym czynnikiem przyczyniającym się do szerzenia gruźlicy jest niestety ciasnota mieszkaniowa. Czasy powojenne stworzyły pod tym względem niestety warunki niekorzystne i spotykamy się skutkiem tego bardzo często z wypadkami, gdzie w jednej i to małej i nieraz ciemnej bez słońca i wilgotnej izdebce mieszka nieraz: 5, 6 i 8 osób, wśrod których niejednokrotnie przebywa w dodatku osobnik chory na gruźlicę. Rozwiązanie tego zagadnienia i usunięcie tej nieprawidłowości spoczywa również w naszym ręku. Twórzmy związki społeczne dla budowy nowych odpowiednich pod względem higjenicznym pomieszczeń dla tych nędzarzy, a uratujemy niejedną pożyteczną jednostkę społeczeństwa. Ludzie bowiem żyjący w takich warunkach wychodząc potem w świat, nosząc w sobie zarazki gruźlicy, wykazują następnie mniejszą odporność w walce o byt i z tą tak bardzo rozpowszechnioną chorobą, a potem stają się tylko ciężarem dla siebie i społeczeństwa.

Złe odżywianie nie mało przyczynia się do zmniejszenia sił odpornościowych człowieka w walce z chorobami, a gruźlicą w szczególności. Tu jest problem, którym warto się zająć, czy to już w szkołach, gdzie dzieci poświęcając czas pracy nad kształceniem swego, dopiero co rozwijającego się umysłu, niestety wskutek złego odżywiania, zużywają swe siły fizyczne i umysłowe dość szybko tak, praca w tych warunkach niejednokrotnie stanowi tylko ciężar dla nich samych i dla nauczycieli, którzy muszą w te umysły wtłaczać wiedzę z trudnością. Dokarmienie zatem tych dzieci w szkołach winno leżeć tak w interesie rodziców, jak i sił pedagogicznych. W jaki sposób dałaby się ta sprawa należycie rozwiązać zostawiam do rozpatrzenia miarodajnym czynnikom. W każdym razie czynny udział nauczycielstwa w tej kwestji byłby nieoceniony dla dziatwy i społeczeństwa w szczególności.

Alkoholizm, ten tak bardzo rozpowszechniony nałóg, niestety nie małą odgrywa rolę w rozwoju gruźlicy czasem u osobnika, który już w sobie zarazki tej choroby nabył we wczesnem dzieciństwe. Dawniej leczono gruźlicę alkoholem, podawano chorym na gruźlicę stare wino. Dziś wiemy, że działa on tylko niekorzystnie, gruźlica bowiem łatwiej się z tego powodu rozwija, zwłaszcza u osobników, którzy go spożywają w nadmiarze, zmniejszając tylko odporność ustroju i stwarzając cięższy przebieg choroby u tych ludzi. Powstanie gruźlicy płucnej u osób, które nadużywają alkohol są bardzo często o charakterze rozpadowym i złośliwym.

Wiemy dalej z doświadczenia, że dzieci, które przechodzą kur, koklusz, są dysponowane do przyjęcia gruźlicy. Dlatego baczną winniśmy zwrócić uwagę na te dzieci zwłaszcza, że te które żyją w środowisku, gdzie przebywa chory na gruźlicę i lepiej dziecko takie zabrać z takiego domu, a często przyczynimy się do jego uzdrowienia, usuwając w ten sposób możność zakażenia się gruźlicą u dziecka, które zwłaszcza w okresie ozdrowieńczym po odrze, jest tak bardzo wrażliwe na zakażenie.

Mówi się dużo o dziedziczności gruźlicy, jednakowoż sprawa ta zbyt przesądzona. Niewątpliwie jednak dziecko pochodzące od rodziców obarczonych gruźlicą wrazliwe będzie wówczas na tę chorobę, aniżeli dziecko rodziców zdrowych. Dlatego też porady przed zawarciem małżeństwa co do stanu zdrowia jednego z małżonków, nie bez wpływu będzie dla przyszłego pokolenia. Jeśli uwzględnimy okoliczność, że ilość zachorowań na gruźlicę po wsiach jest może większą niż po miastach, to zauważymy że świeże powietrze nie wystarczy by uchronić wzgl. leczyć gruźlicę ale, że czynniki wyżej wymienione niesły chaną odgrywają rolę w powstawaniu wzgl. rozpowszechnianiu się gruźlicy. I jeśli zdołamy zwalczyć owe kiepskie warunki, wśród których żyjemy, to z pewnością przyczynimy się do tego, że ilość zachorowań zmniejszy się o połowę wzgl. gruźlica należeć będzie do historji.

Jeszcze chciałbym wspomnieć o ważnym czynniku, który odgrywa rolę w gruźlicy. Niejednokrotnie rodzaj zajęcia sprzyja powstaniu tej choroby.

I tak widzimy, że u pracujących zwłaszcza w warunkach takich gdzie z konieczności wdychiwane są pewne prochy jak u kamieniarzy, tokarzy, szklarzy, drukarzy, ilość zachorowań jest bardzo znaczna.

W jaki sposób zamierzona jest akcja przychodni przeciw-gruźliczej dla zmniejszenia ilości zachorowań na gruźlicę, wspomnę w następnym artykule.

Dr. M. GEFÄLL.

JWP. marszałkowi Jaroszowi w Dniu Imienin najserdeczniejsze życzenia śle

Redakcja Głosu.

Kronika.

Postrzelenie złodzieja lasowego.

W nocy z 17 na 18 bm. gajowy lasów państw. w Jasienicy solnej p. Drohobycz, Władysław Górny przytrzymał na gorącym uczynku kradzieży drzewa z lasu państw. w Popielach notorycznego złodzieja lasowego Iwana Łabańczowa z Popiel. Gdy na wezwanie leśniczego do zatrzymania się, celem poprowadzenia go na posterunek, Łabańczów nietylko nie uczynił zadość wezwaniu lecz przeciwnie zamierzał go czynnie znieważyć, Górny użył w obronie własnej broni palnej, raniąc opryszka ciężko w okolicę brzucha. Gajowy zgłosił się na posterunek przedstawiając faktyczny przebieg zajścia, a rannego złodzieja odwieziono do szpitala pow. w Drohobyczu.

Nieszczęśliwy wypadek utonięcia.

Józef Danyluk z Tustanowic wpadł w czasie kąpieli przed kilkoma dniami do dołu ropnego, wypełnionego wodą. Zwłoki topielca wydobyto.

I przed policją respektu nie mają.

Za wywoływanie awantur, pogróżki i pobicie trzech posterunkowych w czasie legitymowania i odprowadzania do Urzędu polic. aresztowany został Jan Czechuśniak z Mraźnicy.

Uczta złodziejska i jej krwawy finał.

W czasie wynikłej sprzeczki po libacji w mieszkaniu Markusa Sorgena w Borysławiu, został tenże przez profesjonalkę miłości Franciszkę Bordową uderzony lampą w twarz oraz przebity nożem w plecy przez jej adoratora Michała Kliśneczka Rannego odstawiono do szpitala pow. w Drohobyczu. a wymienionych sprawców oraz 2-uch innych uczestników tej krwawej zabawy Jana i Ludwika Jakubanusów odstawiono do Sądu grodzkiego.

Samobójstwo.

28. bm. popełnił samobójstwo celnym wystrzałem rewolwerowym w skroń Herman Tennenbaum, syn Lipy, z Mąciny Wielkiej pow. Gorlice. Przyczyną desperackiego kroku był rozstrój nerwowy oraz niemożność znalezienia posady.

Usiłowane morderstwo:

Przed dwoma dniami ujęto w Borysławiu ukrywającego się długi czas Kazimierza Grossa, oskarżonego o usiłowane morderstwo na osobie Heleny Kwiatkowskiej.

Chalucowie drohobyccy w Palestynie mają się dobrze.

(Telegram z ostatniej chwili.)

Na skutek zapytania skierowanego przez tut. Żyd. Gminę wyznaniową do grupy Haszomer Hazair w Hajfie nadszedł dziś rano z Hajfy telegram wczoraj popołudniu nadany następującej treści:

Chalucowie drohobyccy są zdrowi, sytuacja się poprawiła. Zawiadomić rodziców i prasę, dziękujemy Wam za troskliwość, Drohobyczanie!!

Niewłaściwy dobór.

Otrzymaliśmy pismo, podpisane przez kilkudziesięciu poważnych mieszczan, następującej treści.

Wycieczkę grupy rzemieślniczo mieszczańskiej z Drohobycza na P. W. K. w Poznaniu subwencjonowała sowicie Gmina miasta Drohobycza, Miejska Kasa Oszczędności, Wydział powiatowy i t. d. Dziwić się należy, że instytucje, które subwencjonowały tę wycieczkę nie zastrzegły sobie doboru ludzi, mających wyjechać. Wyjechali z jednej strony ludzie bogaci, którzy subwencji wcale nie potrzebowali, z drugiej zaś strony ludzie starsi, po największej części bez wszelkiej inteligencji i nie mający zdolności żadnych, by wynieśli jakąś korzyść dla siebie i innych z tego, co na Wystawie widzieli. A powinni byli wyjechać ludzie mniej zamożni, inteligentni, mogący zużytkować to, co widzieli, z pożytkiem dla wszystkich.

WIADOMOŚCI TRUSKAWIECKIE.

Poświęcenie „Muzeum" ziemi drohobyckiej

na Pomiarkach, obok Truskawca odbyło się w dniu 17. sierpnia r. b. Poświęcenia dokonał ks. Dr. Kotula, dziekan w otoczeniu kilku księży, rodziny p. marszałka Jarosza i kilkudziesięciu zaproszonych gości. Po poświęceniu oprowadzał gości po salach muzeum brat p. marszałka Jarosza, Dr. Jarosz, profesor akademji górniczej w Krakowie i udzielił objaśnień co do zbiorów muzealnych. Muzeum mieści się w budynku darowanym przez p. marszałka Jarosza i zajmuje kilka pokoji. znajduje się w nich okazy ciekawe okolicznej fauny i flory, minerały z okolic Truskawca i biblioteka, dotycząca historji zdrojowisk polskich, a szczególnie Trus awca. Na założenie tego Muzeum łożył finanse p. marszałek J rosz, a okazy muzealne zbierał i uporządkował p. profesor Dr. Jarosz. Tak jednemu jak i drugiemu dziękowało za ten piękny czyn kilku mowców z pośród zebranych gości. Po tej uroczystości podejmował gościnnie zebranych gospodarz, p. marszałek Jarosz wraz ze swą Rodziną. Po południu odbyło się przedstawienie dzieci z kolonji drohobyckiej na Pomiarkach, również w budynku użyczonym na ten cel przez p. Jarosza.

Założone Muzeum ma wielkie znaczenie naukowe i za powołanie go do życia należy się p marszałkowi Jaroszowi wdzięczność.

Wycieczka lekarzy wileńskich w Truskawcu.

W niedzielę 25 bm. zawitała do Truskawca wycieczka lekarzy i absolwentów medycyny z prof. Dr. Ostrowskim Zenonem z Wilna, zwiedzających wszystkie zdroje solankowe w Polsce.

Goście oprowadzani przez p. Dra R. Jarosza i p Dyr. Łukasa, wyrażali podziw dla tak dobrze i starannie urządzonego zdrojowiska jakim jest Truskawiec.

Po wspólnym bankiecie w salach restauracji zakładowej, odjechali w dalszą podróż do Morszyna i Druskiennik.

Turniej tennisowy w Truskawcu.

W Truskawcu odbył się ostatnio turniej tennisowy o tytuł mistrza Truskawca, przy współuczestnictwie tennisistów z Warszawy. Lwowa, Stryja, Drohobycza i Borysławia.

Do turnieju zgłosiło się 29 uczestników, z których tylko 27 udział brało. Winiki finału są następujące.

Gra pojedyncza pań:
Orzechowska— Wikslowa 6:1, 6:2.
Gra pojedyncza panów.
Pohoryles — Altschüller 6:4, 6:1, 6;1.
Gra podwójna panów.
Dr. Hausman - Matuszewski — Inż Kochanowski, inż. Skwarczyński, 6:1, 3:6, 6:2, 4:6, 6:2.
Gra podwójna mieszana.
Wikslowa, Żachowski — Orzechowska, Baczyński, 7:5. 4:6, 6:1.

Po skończeniu turneju dnia 17/VIII. odbył się rozdanie nagród przez p. inż. O: Jarosza, Badian Izrael.

Michałowski na estradzie.

W nadchodzący piątek (6 września) o godz. 8-15 czeka gości truskawieckich świetna biesiada artystyczna, znakomity nasz gość prof. Aleksander Michałowski bawiący na kuracji w Truskawcu, zasiądzie do fortepianu i odegra szereg arcydzieł Chopina. Poezję reprezentować będzie idealna jej wykonawczyni Irena Ruszczycówna.

Będzie to z kolei trzeci koncert świetnych artystów, których dwa poprzednie koncerty odbyły się przy wypełnionej sali. Bilety w „Ruchu".

Repertuar Kina:
30/31 — 1/9. Jego najniebezpieczniejsza przygoda, w głównej roli Harry Peel i Vera Schmiterlówna.
2, 3, 4, Szpiedzy.

Lista gości.

(Ciąg dalszy)

Ajzenberg Sara, pryw, Warszawa — Jagusia.
Altschüller Frudel, pryw., Husiatyn — Prystaj.
Abrahamowicz Ryfka, kupcowa, Sosnowiec — Litwinka.
Adelsohn Józef, kupiec, Suwałki — Hygea.
Dr. Aschkenazy Fryderyk, adwokat, Lwów — Jaworskich.
Aschheim Cyla i syn, ż. kupca, Dębica — Eden.
Aleksandrowska Golda, pryw., Warszawa — Smoczkiewicz.
Adler Anna, pryw., Lwów — Hygea.
Appel Dawid z ż, właśc. hotelu, Kowel — Kramar J.
Adaszyńska Natalja, wychow., Sokal — T. S. L.
Aptik Szyfra, pryw., Dubno — Fortuna.
Adler Marja, ż. przem., Łódź — Janina.
Ascher Chaja z córkami, ż kupca, Lwów — Venus.
Ascher Markus, urz. pryw., Sanok — Grażyna.
Inż. Auerbach Henryk, Borysław — Grażyna.
Abramowicz Ludwik, lekarz, Warszawa — Zachęta.
Acht Oskar, kupiec, Lwów — Olga.

Barbaro Antoni, Prezes B. Gosp. Kraj., Wilno — B. Dworek.
Baer Stanisław, właśc. apt., Będzin — Sanatorjum.
Bokser Hersch z ż., kupiec, Kowel — Eden.
Bursztyn Ruchla, pryw. Poryckie — Greśko
Biskupski Mieczysław, adwokat, Warszawa — Podolanka.
Barczyńska Anna, oficjałka, Lwów — Hańdziuk.
Bacher Maurycy, urz. pryw, Warszawa — J. Polana.
Bergstein M. z ż., kupiec, Tarnobrzeg — Stefanja.
Birkenfeld Klara, wdowa, Kraków — Venus.
Bunikiewicz Janina, ż urz. państw., Sierc — Lwowianka.
Bohrer Amalja, pryw, Lwów — B. Orzeł.
Bohrer Adela, pryw., Lwów — B. Orzeł.
Boeschler Frida, pryw., Krzemieniec - Jasienickich M.
Bar Feiga, pryw., Równe — Greśko.
Białostocki Izak, kupiec, Białystok — Fastman.
Badjan Litman, mag farm, Gliniany — Janina.
Bart Marja, ż. urz. pryw, Warszawa — Aleksandrówka.
Bajkowski Wacław, adw., Zamośc — Złocień.
Bogusławska Julja, urz. P. K. P., Wilno — Hanusia
Bragini Scharlotta, pryw., Poznań — Świt
Baum Sara, ż. kupca, Ameryka — Venus.
Binduchowski Leopold z ż, em. insp. kontr. skarb., Stryj —
Bankiewicz Józef, urz. Min. Skarbu, Warszawa — Modrzew.
Białoskórska Jarosława, ż. urz P.K.P., Przemyśl, — Marja.
Inż. Berwid Aleksander, inż. państw., Stryj — Anastazja.
Belinar Karol, pracownik, Warszawa — Olimpia.
Brikenstajn Abraham, przem, Lwów — Bristol.
Blatt Marjan student, Kraków — Pawlikiewicz.
Baden Klara, ż. inwalidy, Lwów — Świrn ak.
Birnbaum Berta, pryw., Pomorzany — Löwenauer.
Blumenfeld Edmund, dzierżawca dóbr, Tarnopol — Glorietta.
Bujalski Wacław, urz. B. Gosp. Kraj., Warszawa — Belweder.
Baral Oskar, kupiec, Lwów — Regina.
Boninówna Marta, pryw., Poznań — Mirka.
Blum Ignacy. apl. sąd., Cząstochowa — Poranek.

Cukierstajn Abraham z ż., buchalter, Łomża — Litwinka.
Cymryng Bajła, pryw., Kowel — Grünfeld.
Cewłowska Marja. em. Warszawa — M. Boska.
Dr. Czerlunczakiewicz Jan, adw., Skałat — Jaworskich.
Czasyńska Olga, pryw., Bydgoszcz — Lwowianka.
Cylerman Romana, pryw., Warszawa — Zachęta.
Cholewa Aleksander z ż., wojażer, Warszawa — Bristol.
Cywińska Wiktorja, urz. Izby kontr. poczt, Bydgoszcz-Hanusia.
Ćwierczakiewicz Józef, zast. dyr. B. P., Łódź — Zulejka.
Chwat Boruch, kupiec, Łódź — Eden.
Cukier B. z c., ż. kupca, Radom — Zorza.
Czerwiński Wiesław, agronom, Warszawa — Farys.
Czaplewska Monika, obyw. ziemska. Inowrocław — Teodor.
Dr. Czajkowski Wacław z ż., lekarz, Białystok — T. S. L.

Drohocko Eugenja, z. adw., Kraków — Palace.
Daumówna Salerja, zakonnica, Jarosław — Anna.
Dorfówna Gizela, urz. pryw, Lwów — Poranek.
Dworski Józef, em. nacz. Wydz. Min. Spraw wew, Warszawa— [B. Dworek.
Dobrowolski Aleksander, z ż, adw., Warszawa — Postój.
Inż. Dudek Henryk, dyr. Rob. Publ, Kraków — Stefanówka.
Derman Pinkas z ż., kupiec, Stanisławów — Arkadja.
Demidecka Marja, ż. inż., Parczew — Jaworskich.
Drapelowa Teresa, ż. przem., Tarnów — Zulejka.
Danenherz Paja, pryw, Sądowa-Wisznia— Lieberman.
Dan Jakób z ż., pryw., Lwów — Fortuna.
Datnerowa Sara. pryw, Kraków — Orzeł.
Danziger Abraham, urz. pryw., Częstochowa — Orzeł.
Draziński Jan. wizyt. szkolny, Kraków — Zulejka.
Denenbaum Lola, ż. adw., Drohobycz — Kaufman.
Dr. Chateau Edward, urz. pryw., Starachowice — Rusałka.
Dziubka Michał, urz B. Gosp. Kraj., Drohobycz — Postój.
Ks. Dratwa Franciszek, proboszcz, Jabłosin, Poznań-Hospicjum.
Dlarbaut Mania, bona, Równe — Bristol.
Domański Andrzej, wł. real, Warszawa — Rekord.
Danier Mina, pryw., Jagielnica — Lutyk.

Etinger Anszel, rabin, Chomsk — Katrusia.
Eisenberg Chana. ż kupca, Bełz — Hurba.
Ejczys Bluma, pryw., Kowel — Olga.
Eisner Berta, Lwów — Karpacka.
Ernst Eugenja, ż buchaltera, Warszawa — Szarotka.
Enreich Samuel, pryw., Lwów — Hańdziuk.
Eigler Sima, pryw., Turka — Jagusia.
Ehrlich Abraham. kupiec, Lwów — Kaufman.
Egersdorfowa Zofja, bibliot., Włodzimierz-woł. — Dębówka.

Fenz Teodor, ziemianin, Równe — Rekord.
Fuhrman Matias, kupiec. St. Sambor — Fedorówka.
Fleischer Jetti, ż kupca, Stryj — Kaufman.
Fanger Sara, ż. restauratora, Lwów — Orzeł.
Freid Blima, ż. kupca, Kowel — Warszawianka.
Freyer Jan. apl. Prok. Gen., Warszawa — Rekord.
Feintuch Ruchla, pryw., Klementów — Kahany.
Filipówna Julja, urz., Lwów — Helena.
Fridman Etka, pryw., Jaryczów — Lieberman.
Fuhrman Ryfka, ż. kupca, Sokółka — Fedorówka.
Flau Władysław, Warszawa — Wanda.
Flaks Lea, ż kupca, Lwów — Fastman.
Freier Wiktor, kupiec, Tartaków — Stefanja.
Dr. Freier Dawid, adwokat, Sokal — Stefanja.
Friedman Abraham. krawiec, Delatyn — Venus.
Frimer Adolf z ż. i s., krawiec, Lwów — Helena.
Fischbein Mordko z ż. i s, handl., Równe Bristol.
Finkelkraut Edna, ż. urz, pryw., Warszawa Helena.
Fischbaum Estera, ż. kupca, Skałat — M. Olga.
Feldblum Maurycy, urz. samorząd, Kraków — Regina.

Godlewicz Józefa, wdowa po ofic skarb., Lwów — Szczęść B.
Geller Freida, pryw., Kowel — Warszawianka.
Geller Boruch z ż., urz. pryw., Kowel — Warszawianka.
Gelbard Adolf z ż, lek. dent, Częstochowa — Światowid.
Grempler Ruchla, pryw., Równe — Wachnycz.
Gutkowski Czesław, sędzia okr, Siedlce — Znicz.
Grochowski Władysław, handlowiec, Warszawa — Jaworskich.
Grochowski Antoni, handlowiec, Warszawa — Jaworskich.
Geske Ryszard, dyr. firmy, Warszawa — Huculka.
Gelbstein Wolf, urz., Tarnopol — Wawel.
Gleiner Teresa, ż. kupca, Lwów — Olga.
Dr. Gerstenfeld Jakób, adw., Lwów — Rekord.
Gontówna Zofja, urz. banku, Warszawa — Aleksandrówka.
Gold Rozalja, urz. pryw., Lwów — Świtezianka.
Gerschna Janina, urz. państw., Brześć — Podolanka.
Goldman Fania, pryw., Dębica — Stefanja.
Gołogórska Wanda, urz. B. Gosp. Kraj., Lwów — Jaworskich.
Gottlieb El., kupiec, Warszawa — Hygea.
Grabiński Wacław, buchalter, Warszawa — Ala.
Giełdanowska Joanna, wdowa, Kraków — Rusałka.
Grossman Rózia. ż. krawca, Łódź — Magdalena.
Gottfried Artur, przem, Kalisz — Róża.
Dr. Gelbrad Antoni, lekarz. Biała Podl. — Światowid.
Grobler Rózia, wdowa, Kraków — Zosia.
Gąsowski Antoni z ż., obyw., Warszawa — M. Boska.
Inż. Gołkowski Czesław, kier. Zarz dróg sam, Rzeszów-Włodzi.

Hirschberg Władysław z matką, obywatel, Kutno — Świt.
Horbaty Józef, handlarz, Kowel — Venus.
Hochman Ester, pryw., Kozowa — Lieberman.
Hoffman Antoni, kupiec, Częstochowa — Irena.
Dr. Horowitz Edmund z ż, adw., Kraków — Farys.
Herzig Wilhelm, restaurator, Sanok — Eden.
Hecht Frieda, pryw., Buczacz — Prystaj Andrzej
Herman J., stolarz, Podwołoczyska— Filipina.
Horoszko Katarzyna, Lwów — Petrów M.
Hecht Salomon, kupiec, Kołomyja — Badian.
Horodyski Tadeusz, em. naucz. szk., Jaryczów — Smoczkiewicz.
Inż. Henneberg Karol, naucz. W. U. Probiercz. Warsz.-B. Dwor.
Halberstam Mindel, pryw., Rudnik n/S, — Badian.
Dr. Herbst Salomon z ż., adw., Łańcut — J. Polana.
Hebel Cyla, pryw, Lwów — Olga.
Hartsilber Chaim z ż., kupiec, Warszawa — Światowid.
Herlinger Teodor z ż, asesor P. K. P., Kraków — Moja.
Hamburger Joachim, kupiec, Sosnowiec — Bogdanówka.
Helwink Mendel, kupiec, Kołomyja — Venus.
Hondyska Jadwiga, ż. adw., Warszawa — Aleksandrówka.
Hołubowiczówna Rózia, naucz. szk., Roździeń — Dębówka.
Halpern Hersch, zast dyr. fabr. cukr, Stanisławów — Walusia.
Horn Ida, wdowa, Jarosław — B. Orzeł.
Hollandtowa Regina, matka lekarza., Kraków— Słoneczna.
Dr. Hilarowicz Tadeusz, radca M. R. P., Warszawa — Łazienki.
Himmelbaum Salomon, kupiec. Kraków — Szarotka.
Horowitz Mojżesz, pryw., Drohobycz — Hagler.
Hildebrandt Stanisław, dyr. banku, Warszawa — Szczęść Boże.
Herz Michał, inż. Warszawa — Palace.
Dr. Horbaczewski Antoni, senator. Czortków — Iwonka.

Iwonowicz Jan, stolarz, Lwów — Regina.
Ickowich Golda, pryw., Rozwadów — Rosenblatt.

Jandura Józef, rolnik, Kwasiłów — Belweder.
Jarmułowicz Marja, matka lek., Warszawa — Janina.
Jawornicki Antoni, architekt, Warszawa — Goplana.
Inż. Jezierański Leon, Belgrad — Handziuk.
Jüngster Estera, ż. biuralisty, Częstochowa — Pasławskich.
Jankowski Władysław, handl., Warszawa — Rusałka.
Janowska Marja, właśc. realn., Brzesko — Iwańczuk.
Jokisz Wanda, urz. państw., Warszawa — Huculka.
Jarocki Stanisław, art. malarz, Poznań — M. Boska.
Janiszewski Wacław, notarjusz, Kielce — Olimpia.

Kozłowski Eugeniusz, adw., Wilno — Kosynier.
Kahany Zlata, ż. kupca, Warszawa — Jasia.
Kurzer Leopold, kupiec, Lwów — Stefanja.
Krudysz Jan, inż. państw., Warszawa — T. S. L.
Kleinman Pinkas, kupiec, Tarnów — Badian.
Kalicka Natalja, ż. inż. Borysław — Ochronka ruska.
Kozłowski Tadeusz, przem., Kraków — Stefanówka.
Kurniak Aniela, właśc. cuk., Lwów — Fedor.
Kryszek Tauba, pryw, Łódź— Smoczkiewicz.
Kopszywa Mieczysław, felczer, Sosnowiec — Glorietta.
Klugman Adolf urz. pryw., Ustrzyki dolne — Palace.
Katna Otylja, właśc. sklepu, Łódź — B. Dworek.
Kawecki Ludwik, burmistrz m. Wojnicz — Dziudka.
Krzesiński Antoni, kupiec, Łódź — Zofja.
Karłowicz Edmund, kupiec, Warszawa — Belweder.
Kubisz Zygmunt, major W. P. Rawicz — Mirosława.
Keil Cyla, pryw., Przemyśl — Jutrzenka.
Karmiński Adam. rew. akc., Grudziądz — B. Dworek.
Kumer Salomea, pryw., Wieliczka — Kazimierz.
Dr Krajewski Józef-Gustaw, prof. gimn., Kraków — Marysia.
Kubalówna M., urz. państw., Brzesko — Iwańczuk.
Keller Jadwiga, ż. urz. Min. kom., Warszawa — Prystaj Filip.
Kornicki Aleksander, lekarz, Wilno — Krzysia.
Inż. Kozłowski Stanisław, urz. Wojew., Brześć — Iwonka.
Kamińska Marja, ż. urz. kopal., Będzin — Glorietta.
Kawałek Zofja, wdowa, Miśnia — Bristol.
Krzeczkowska Julja, ż. prof. gimn., Lwów — J. Polana.
Kominek Stefan, urz. san., Końskie — Mimoza.
Kibitzowa Marja, ż. adw., Borysław — Mirosława.
Krzyszyńska Beila, ż. kupca, Łódź — Jutrzenka.
Krzeniak Irena, urzęd, Warszawa — Włodzimiera.
Dr. Kępiński Witold, lekarz, Warszawa — Znicz.
Kuhajewski Roman z ż, em. insp. Kasy skarb., Przemyśl-Dębówka.
Kisielewski Włodzimierz z c., dyr. banku, Sąd.-Wisznia-Mimoza.
Klimek Bolesław, adj. kanc, Tuchów — Grünberg
Klin Sara, pryw, Brześć — Venus.
Kopel Bernard z ż., inż. Łódź — Rusałka.
Kurland Mendel z ż., kupiec, Będzin — Zorza.
Kaletówna Stanisława, pryw., Częstochowa — Dziudka.
Inż. Kobylański Tadeusz, radca P.K.P., Kołomyja-willa kolejowa.
Karelje Sul, pryw., Wilno — B. Orzeł.
Karo Szeindla z c., pryw., Sieradz — Jagusia.
Krajewska Marja, wdowa, Warszawa — Ludwik.
Kubalski Edward, st. radca Mag, Mag Kraków — Kosynier.
Komarnicka Helena obyw., Snowochów Poznań — Teodor.
Krajewski Stanisław, adw., Wilno — Belweder.
Kupferschmidt Sam., pryw., Ameryka — Diana.
Kłyszewska Stanisława, naucz. gimn., Kielce — Kazimina.
Inż. Karasiński Piotr, insp. Min. Kom, Warszawa — Józefówka.
Kleinman S., ż. kupca, Ostróg — Kluberg.
Krebs Rózia, ż. restauratora, Lwów — Magdalena.

Lampin Sara, pryw., Przemyśl — Grünfeld.
Lichtenberg Sabina, właśc. realn., Bednarów — Walusia.
Langlewen Helena, urz. pryw, Warszawa — Badian.
Lichtowa Berta, ż. przem, Jarosław — Bristol.
Lewenstein Zygmunt, prok. banku., Warszawa — M. Boska.
Lemański Jan, urz. Min. Spr. Wew., Warszawa — Zofja.
Lewkowicz Ludwik. ławnik sąd., Warszawa — Belweder.
Laur Paulina, ż. kupca, Kraków — Venus.
Leszaryński Czesław, sędzia, Warszawa — Podolanka.
Lawendel Stefanja, biuralistka. Warszawa — Zachęta.
Lewin Bernard, urz. pryw., Warszawa — Diana.
Lichtenberg Chaja z c., ż. przem., Warszawa — Kazimiera.
Leszaryńska Jadwiga, wdowa po apt., Warszawa — Farys.
Lasota Piotr. właśc. cegielni, Ostrów — Ludwik.
Löw Pepi, ż kupca, Lwów — Janina.
Löwenthal Salomon z ż, kupiec, Lwów — Eden.
Lidor Freida, pryw., Łódź, Handziuk.
Laszczower Leizor z ż., kupiec, Lwów — Bogdanówka.
Lieberman Arje z ż., fabrykant, Brześć — Stefanja.
Lipschützówna Lucyna sekret., Katowice — Róża.
Landau Józef z ż., kupiec, Kraków — Światowid.
Lipschütz Fryma, kupcowa, Krzemieniec — B. Orzeł.
Lityńska Zofja, urz. P.K.P. Warszawa — Poranek.
Lerner Ludwik, urz. pryw., Zawiercie — Bożyk.
Landauowa Helena, ż. lekarza, Kraków — Olimpia.
Loretowa Jadwiga z c., naucz., Lublin — Mirka.
Lerner Chana, pryw., Dubno — Greśko,
Leiter Estera, kupcowa, Brody — Borysławska 107.
Landau Joachim, kupiec. Częstochowa — Katrusia
Lawendel Teofila z s., ż. urz. pryw., Warszawa — Zachęta.
Lewenstein Dawid, ekspedytor, Przemyśl — Stasia.
Löw Berta, ż. właśc. piek., Sokal., — Orzechówka.
Lapter Franciszka. urz. pryw., Lwów — Krzysia.
Lipschütz Mechel, kupiec, Tarnopol — B. Orzeł.
Lerch Ruchla, ż. kupca, Włodzimierz-woł. — Filipina.
Lustig Jakób, rolnik, Derszów — Anuta.
Dr. Lasocki Michał z ż. i c., Poznań Ludwik.
Lang Markus, kupiec, Gródek-Jagielloński — Stefanja.
Lubicz Ida, ż. kupca, Białystok — Bristol.
Lerchner Jakób, kupiec, Kraków — Kazimiera.
Lieberman Józef z c.. przem., Drohobycz — Swiatowid.

Musiałowski Kazimierz, urz, Warszawa — Znicz.
Dr. Makowski Henryk, lekarz, Kalisz — Bogdanówka.
Dr. Mękarski Stanisław, radca min., Warszawa — Goplana.
Markowicz Rózia, kupcowa, Kielce — Löwenauer.
Mazurkiewicz Julja, kas. teatru m., Lwów — Jagiellonka.
Dr. Morgenstern Emil z s. adw., Przemyśl — Światowid.
Manne I. z ż. i sł., kupiec, Wieliczka — B. Orzeł.
Masłowski Kazimierz, uczeń, Zakopane — Ludwik.
Dr. Meyer Piotr, lekarz, Grudziądz — Olimpia.
Ks. Miechowski Wiktor, proboszcz, Wyszków — Ostoja.
Mieczkowski Ludwik, apl., Ostrów — Ostoja,
Mandel Klara, ż. kupca, Przemyślany — Stefanja.
Majka Roman z ż., dyr. kanku, Poznań — B. Dworek.
Menkes Maks, kupiec, Łódź — Glorietta.
Mitkiewicz Jan, adwokat, Warszawa — Olimpia.
Mydlarski Robert, kupiec, Kraków — M. Helena.

Manne Izak z ż., kupiec, Wieliczka — B,Orzeł.
Moczulski Michał z ż., notarjusz, Grzywałów — M. Boska.
Mydlarski Robert, kupiec, Kraków — M. Helena.
Mickenbrun Ewa, naucz., Ostrowiec — Mimoza
Melon Abr. z s, kupiec, Jarosław — Olga.
Mandel Ozjasz z ż, Kopyczyńce — Orzeł.
Mischel Lajzor z ż. i s., rabin okr., Turka n/Str. — Badian.
Matysek Tadeusz, kier. fabr, Łódź — Anastazja.
Montag Nachman, kupiec. Jarosław — Badian.
Dr. Mohr Ignacy, adwokat, Lubaczów — Rusałka.
Młynarska Janina, ż. dyr, banku handl., Warszawa — Znicz.
Maur Chaim, urz. pryw., Rawa-Ruska — Arkadja.
Mulwes Zofja, ż. kupca, Łódź — Jutrzenka.
Monis Salomea, matka lekarza, Lwów — Badian.
Metzger Chaim kupiec, Leżajsk Karolina.
Milberg Blima, pryw., Opatów — Stefanja.
Malinowski Mieczysław z ż i c., kupiec, Poznań — Mirka.
Mroczkowski Stanisław, insp. szkolny, Pińsk — Szczęść Boże.
Michalska Filomena, buchalterka, Warszawa — Anastazja.
Inż. Mianowski Edward, inż. gaz. m., Kraków — Pogoń.
Margulies Lea, ż. restauratora, Jasło — Badian.
Machslska Zofja, ż. sędziego Sądu okr., Wadowice— Kornelja.
Münzer Anna, ż. kupca, Lwów — Jutrzenka.
Markus Helena, ż. kupca, Lwów — Anna.
Dr. Merunowicz Tadeusz z ż., pułk. lekarz, Kraków — Goplana.
Mazo Keiła, ż. kupca, Warszawa — Światowid.
Moszkowska Ewelina, wdowa, Warszawa — Janina.
Manitius Włodzimierz z ż, mierniczy, Łuck — Olimpia.
Mekler Leon, kupiec, Kraków — Stasia.
Myszczyński Władysław, ziemianin, Warszawa — Róża.
Markowicz Rózia, ż. kupca, Kielce — Löwenauer.

Nürenberg Ema, ż. kupca, Częstochowa — Jaśmin.
Nagielski Marceli z ż., urz. poczt., Sobolew — Fedorówka.
Nadler Chaja, pryw, Gliniany — Grünfeld.
Niemirowska Jadwiga, ż. adw., Tarnów — Modrzew.
Nasalski Władysław, handlowiec, Częstochowa — Dziudka.
Niwes Anna, ż. kupca, Borszczów — Lieberman.
Inż. Nowicki Mieczysław z ż., Włocławek — Dziudka.
Nussbaum Dora. stud., Stanisławów — Stefanja.
Neuman Gerschon z ż, prawn., Łódź — Eden.
Neuman M. kupiec, Warszawa — Regina.
Neuwelt Helena, pryw.. Lwów — Stefanja.
Neubauer Chaim z ż, pryw., Stryj — Badian.
Najgrakowska Marja, naucz., Poznań — Belweder.
Niestrawski Józef, inż., Lublin — Belweder.
Dr. Nimkin z z., urz., Wojew., Stanisławów — Jadwinówka.
Nussbaum Fania, ż. kupca, Przemyśl — Jutrzenka.
Nussbaum Regina, pryw., Kraków — Badian.

Orłowska Stanisława, dent., Tarnów — Nadzieja.
Oczerawska Marja, wdowa po lek., Warszawa — Wanda.
Ossowska Stefanja, urz. Banku P„ Wilno Biłas.
Ochson Eisig, pom. handl., Jagielnica — Weretka J.
Opieńska Marja, ż. lek., Lwów — Zdrowie.
Ornstein Natan z ż., kupiec, Lwów — Hygea.
Ostrowski Stanisław, nadsztygar, Zagłębie dąbr. — Stynawskich.

Politzer Bertold, kupiec, Lwów — Światowid.
Ks. Potorski Jan, proboszcz, Warszawa — Pogoń.
Proszowska Ida, ż. lek., Warszawa — Farys.
Prokopowa Felicja, ż. nadsztygara, Sierce — Schneidówka.
Pinterhofer Jan z ż., ziemianin Winograd — Teresa.
Pinsker Berta, ż. lekarza, Stanisławów — Badian.
Hr. Pruszyński Zygmunt, poseł, Poznań — Postój.
Pytlasiński Władysław, przem., Warszawa — Jasia.
Pawłowska Marja, sekr. bibl. un., Wilno Jasna.
Porsk Józef, notarjusz, Łańcut, — Marja Helena.
Perżakówna Józefa, urz. pryw., Warszawa — Zachęta.
Perl Ludwik, adw., Warszawa — Jagiellonka.
Piątkowski Eugenjusz, właśc. b. melj., Kalisz — Złocień.
Pęski Wacław, adw, Warszawa — Lwowianka.
Pinakiewicz Antoni, starosta, Płock — Znicz.
Ks. Palewski Józef, zakonnik, Mościska — Hanusia.
Pietraszka Józef, kpt. W. P., Łódź — Iwańczyszyn.
Pirogowska Marja, ż. em. pułk, Skole — Husiak.
Pawłowski Antoni, em. wizyt. szkol., Lwów — Podolanka.
Prużańska Sara, ż. kupca, Kowel — Warszawianka.
Potok Hersch z ż., kupiec, Zawiercie — Tadeusz.
Piotrowski Józef, inż. chem, Częstochowa — Wanda.
Piątkowska Alicja. ż. por, Słonim — Grażyna.
Przedmiejski Nissel, prow. apt., Wilno — Szarotka.
Potasz Dora z dziećmi, Będzin — Nadzieja.
Philip Julja, urz., Lwów — Helena.
Paklikowski Kaz., por. W. P., Wilno — Postój.

Ruściszewski Tomasz, ziemianin, M. Ostrów — Belweder.
Rojewski Franciszek z ż., dyr poczty, Poznań — Kosynier.
Reichstein Salomon, kupiec, Brzeżany — Katrusia.
Recht Rosa, ż. kupca, Kniaże — Filipina.
Roguska Klementyna, Warszawa — Krzysia.
Rosenzweig Rysia, ż. kupca, Warszawa — Warszawianka.
Riff Rafał z ż, kupiec, Kraków — Zachęta.
Rumińska Wiktorja, właśc. real, Ostrów Wlkp. — Poranek.
Rosenwald Wilhelm, kupiec, Mogiła — Wawel.
Dr. Racławicki Michał, st radca Mag., Kraków — Helena.
Rappaport Tema Rywa, kupcowa, Łuck — Fastman.
Rymakiewicz Zofja, wdowa, Warszawa — Lońcia.
Rembowski Zygmunt z ż., dziennikarz, Sosnowiec — Białowąs.
Radkowski Kazimierz z ż., inż, Niewiadów — Teodor.
Rothfeld Jakób, urzęd. Lwów — Katrusia.
Rosenzweig Mania, Łódź — Lutyk.
Rosenberg H. z ż., przem., Częstochowa — Wawel.
Rosenkranz Fischel, aptekarz, Równe — Słoneczna.
Rosenzweig Sara z c., Kowel — Hurba.
Reczko Mieczysław, urz., Warszawa — Jagielonka.
Rabinowicz N., z ż., rabin, Zawiercie — Hurba.
Dr. Rey Mikołaj, em., Kraków — Postój.
Rosenbaum Jakób. kupiec, Radomsko — Tadeusz.
Rubinstein Malka, Krystynopol — Katarzyna.
Rattner Fani, wdowa, Podhajce — Biały Orzeł.
Reifer Joachim, kupiec, Jarosław — Hładki.

Schiessler Sprinza, pryw., Kałusz — Kazimiera.
Scheinbach Klara, ż. adw., Przemyśl — Słoneczna.
Sandomierski Stanisław, student, Łódź — Zofja.
Silberblick Izrael z ż„ właśc. realn., Warszawa — Eden.
Szacki Mojżesz, lekarz, Białystok — Janina.
Śliżyński Aleksander, z ż., burmistrz, Lisko — M. Boska.
Świrski Władysław, em. państw., Warszawa — Stefanja.
Szułowicz Stanisław, mag., farm., Wilno — Motyka Teodor.
Schöngut Józef, restaurator, Król.-Huta — Eden.
Schreiber Rozalja, pryw., Lwów — Jaśmin.
Schneid Leon, urz. bank, Lwów — Janina.
Spieler Rozalja, pryw., Lwów — Löwenauer.
Sengel Mimi, pryw., Warszawa — Farys.
Sprychalski Stefan, pom. handl., Grudziądz — Rekord.
Skórecka Frymeta, ż. kupca, Działoszyce — Diana.
Schlesinger Abraham, kupiec, Proszawce — Maćko W.
Szafrańska Diana i s., pryw., Sokal — Walusia.
Ks. Sigmunt Adolf, proboszcz, Lwów — Hospicjum.
Schritz Netti, pryw., Lwów — Smoczkiewicz.
Schliessel Rachela, pryw., Rzeszów — Stebnicka 54.
Scharfsohn Mojżesz z c., kupiec, Lwów — Motyka Teodor.
Schacker Meier, pryw., Lwów — Katrusia.
Schönfeld Henryk z ż., urz. pryw., Przemyśl — Krakowianka.
Sucharczuk Nahum, lek.-dent., Równe — Słoneczna.
Stockman Grzegorz, urz. pryw., Lwów — Włodzimiera.
Seidenbeutel Zofja, urz. pryw., Warszawa — Hańdziuk.
Schlager Sisel, pryw., Lwów — Löwenauer.
Szac Szaja z ż., kupiec, Równe — Kluberg.
Stoff Elka, pryw., Lwów — Janina.
Strassburg Marta, pryw., Ujazd — Stasia.
Szwarzberg Ruchla, kupcowa, Sosnowiec — Litwinka.
Stiefel Markus, zarobnik, Bołszowce — Danyłyszyn.
Sobel Rachela, pryw„ Tustanowice — Jasińska.
Skopyczeńko Werginja, ż. inż., Warszawa — Iwonka.
Scherzer H. z ż., kupiec, Gwoździec — Krywko.
Such Meier, kupiec, Bóbrka — Pasławski.
Schor Markus, rabin okr., Uście-Zielone — Weretka.
Sadkowski Stanisław, adwokat, Wilno — Kosynier.
Schächter Rózia, pryw., Przemyśl — Jutrzenka.
Seuden Regina, pryw., Łódź Zulejka.
Susman Natan i s. restaurator, Lwów — Wawel.
Schrenzel Fryderyk, urz. B. hip., Lwów — Świtezianka.

Schwarzberg Rozalja, ż urz. pryw., Kielce — Pasławski.
Solska Eleonora, wdowa, Kraków — Jasia.
Spitzer Ignacy, kupiec, Kraków — Badian.
Święcizska Aleksandra, urz. pryw., Warszawa — Krzysia.
Dr. Sawe Efroim, dziennikarz, Łódź — Słoneczna.
Schechter Estera, pryw, Zborów — Kahany.
Inż. Skoczylas Stanisław, prof. Akad. górn., Kraków — Zulejka,
Syrkin H., kupiec, Warszawa — Badian.
Schwartzowa Pola, pryw., Lwów — Bogdanówka.
Sobel Bronia z c., pryw., Przemyśl — Fedorówka.
Salzman Dwojra, pryw., Rudki — Karolina.
Seidenberg Meszulim z ż., kupiec, Zbaraż — Jagusia.
Smolko Józefa, ż. kupca, Warszawa — Oleksiuk.
Schneider Aleksander z ż., dyr. dóbr, Lwów — Zacisze.
Szereszewski Etel i s, ż. kupca, Warszawa — Palace.
Segal Rózia, ż. przem., Lwów — Jagusia.
Stein B., kupiec, Wiśniowiec — B. Orzeł.
Segal Meyer z ż, ekspedytor, Warszawa — Arkadja.
Świderski Czesław, inż, Będzin — Marzenie.
Dr. Schnitzer Adolf z ż., adw., Kraków — Poranek.
Szlak Jakób z ż. i c, przem, Kalisz — Palace.
Sokolińska Wincenta, em. naucz szk., Kraków — Mirka.
Szymańska Wanda, urz. pryw., Warszawa — Dębówka.
Schier Brucha, urz. pryw., Sarny — Bogdanówka.
Śmiechowski Czesław z ż., przem., Kraków — Zofja.
Sterling H. z ż., koresp handl., Warszawa — Kosynier.
Salz Chana, pryw., Kamionka-Strum., — Pawlikowicz.
Słotwiner Charlotta, ż. kupca, Brody — B. Orzeł.
Schweig Dawid z ż., właśc. młyna, Złoczów — Hygea
Schlisser Mojżesz, pryw., Rzeszów Pawlikowicz.
Świerzowicz Jan z ż., dyr. gimn, Lwów — Jasia.
Siwy Karol z ż. i c., prof. sem. państ., Tomaszów-maz.- Łodzian.
Szulc Józefina, wdowa, Warszawa — Modrzew.
Szelążek Adolf, biskup, Łuck — Modrzew.
Steinerowa Gusta, pryw., Krościenko — Bogdanówka.
Salomon Dora, kupcowa, Rudki — Karolina.
Strassberg Ides, pryw., Trembowla — Filipina.
Sperber Jadwiga z c., ż dyr., Warszawa — Palace.
Szafir Mojżesz, Łódź — Palace.
Sadecka Eugenja, pryw., Lubaczów — Jaśmin.
Siedlecki Grywoła Adam, dziennikarz, Bydgoszcz — Lwowianka.
Szymonkówna Marja, uczennica, Lwów — Poranek.
Ks. infułat Sznarbachowski Feliks, prob., Kowel — Zdrowie.
Sztykgold Dorota, buchalterka, Warszawa — Dębówka.
Sierlanowski Feliks z ż i dziećmi, inż, Warszawa — Marja.
Śledzińska Stefanja, Warszawa — Marysia.
Scherzer Koppel, kupiec, Gwoździec — Krywko.
Sokalski Jan z ż., adw., Toruń — Grażyna.
Świstun Włodzimierz, sędzia grodzki, Mikołów — J. Polana.
Schreier Karolina, ż. kupca, Stanisławów — Mimoza.
Schulzowa Zofja, adwokat, Warszawa — Marysia.
Stańczykowski Feliks, kupiec, Opoczno — Poranek.

Teich Amalja, pryw., Przemyśl — Regina.
Tworowski N., lekarz, Kielce — Belweder.
Tuch Genia, pryw., Gródek-Jag. — Olga.
Truskolaska Marja, ziemianka, Jankowice — Jaworskich.
Turkowa Otylja z s., wdowa, Drohobycz — Helena.
Teitelbaum Hania, pryw., Stanisławów — Grünberg.
Tomaszek Stanisław, urz. sam. Mraźnica — Szarotka.
Tabakman Hersch, kamasznik, Siedlce — Stebnicka 54.
Tuchbaum Maurycy, agent, Warszawa — Janina

Wysocki Władysław, emeryt, Łomża — Zulejka
Wohl M., kupiec, Kraków — Łodzianka.
Wołkowicz Liba, kupcowa, Łódź — Sałań.
Winkler Mieczysław, urz. banku, Wieluń — Hanusia.
Wolański Stanisław, masarz., Nowa-Zuczka — Jaworskich.
Weidenfeld Norbert, przemysł., Stanisławów — Światowid.
Woźniak Emil, kupiec, Dąbrowa — Jaworskich.
Wajnstein Pesl, pryw., Łuck — Regina.
Weiss Sara, Turka — Anuta.
Dr. Weicman Juljan, lekarz, Dubeczno — Krzysia.
Wasnerowa Sidonia, ż. kupca, Warszawa — Światowid.
Wachtel Golda, pryw., Horodenka — Majewicz.
Wendland Mieczysław, prok. Tow. „Silesia", Poznań-Modrzew.
Wittlin Freida, Kamionka-Strum — Pawlikowicz.
Dr. Winkelhaken Ignacy, Warszawa — Palace.
Wiesberg Blima, pryw., Hodynkowce — Kisyłycznyk.
Wasserteil Mojżesz z ż, pryw., Kraków — Hurba.
Wolnikowa Wiktorja, ż. not., Brody — Ochr. rusk.
Weissman Regina, pryw., Stanisławów — Przystań.
Wachutyński Berko, kupiec, Lwów — Orzeł.
Dr. Wardyński Adam z ż., lekarz, Ostrowiec — Łazienki
Wachs Matla z c., pryw., Busko — B. Orzeł.

Zucker Józef z ż, lekarze, Łódź — Kosynier.
Zachs Joachim, ojciec lekarza, Sosnowiec — Helena.
Zemsz Irena, naucz. pryw, Warszawa — Światowid.
Żuchowska Józefa, pryw., Lwów — Jadwinówka.
Żurowska Karolina, wdowa po insp. P.K.P., Kraków-M. Boska.

Feljeton: Dr Fryderyk Aszkenazy.

O pogańskim Truskawcu.

Los zrządził (w tak zwany przypadek nie wierzę), że na krótki czas przed mym wyjazdem do Truskawca wyczytałem w jednem z pism zagranicznych opis czarów przyrody dalmatyńskiego pobrzeża z pod pióra Alicy Schallek, przyczem ta wytrawna autorka, która swym 7 milowym butem przenosi się raz po raz z Kalkuty i Bombaju do Wiednia i Lubljany, (wprawdzie bez paszportu ale z tym większym pożytkiem dla swej ojczyzny) podnosi ileto pomysłowych i nader kosztownych starań łoży rząd jugosłowiański na to, aby zwabić w te błogosławione od słońca strony złotodajną a tak ruchomą żyłę dalekich turystów.

Nad tem zatrzymuje się autorka i dochodzi do wniosku, że gdyby nieboszczka Austrja była na czas odkryła „i gdyby doceniła" piękno Dalmacji, byłaby go może nie utraciła. Musiałem myśleć o tem fejletonie, jadąc koleją do Truskawca, odkrytego jeszcze przez rządy austrjackie i snuć niezbyt wesołe na ten temat refleksje. Co prawda nasze władze kolejowe nie skąpią T. uwagi a tem mniej p. Jaroszowi, (chodzą niesprawdzone słuchy, że jacyś dygnitarze mają z p. Jaroszem stare porachunki, za które jak zwykle płacić muszą obywatele kuracjusze) — ale skąpstwo w przydzielaniu beczkowozów idących do Truskawca a nabitych śledziami po brzeg, to istny skandal a na jedyne usprawiedliwienie możnaby przytoczyć przysłowiową już baranią potulność tych naszych „śledzi". Ta opieka naszych władz dla Truskawca i tych obywateli dla kuracjuszy zwłaszcza III klasy, chcących poratować swe zdrowie w drodze do Truskawca, ta widoczna troska o niedopuszczenie doń już swoich, nie tak obcych powinnaby stanowić wdzięczny temat do rozważań ferjalnych dla pp. Prokuratorów, czy nie zachodzi w danym wypadku idealny wprost zbieg występku z § 355 u. k. (narażenie zdrowia i życia wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych z §. 197 i u. u. k masowa rozsprzedaż miejsc nieistniejących, fikcyjnych, czyli wyłudzanie pieniędzy i nie wątpię, że gdyby coś podobnego uprawiało prywatne przedsiębiorstwo, Prokuratura nasza wkroczyłaby z całą surowością ślepej Temidy.

Że ta męczeńska droga do Truskawca nie zdoła odstraszyć naszych nabożnych pątników, spragnionych złożyć swój ofiarny oból na ołtarzu truskawieckich bogiń w zamian za ich dobroczynny i przemieniający wszelką materję wpływ zdrowotny, to doprawdy jeden z cudów naszej polityki paszportowej i przyrody truskawieckiej, która śmieje się zwycięzko nawet ze swych protektorów i głosi światu, że jest conajmniej tak nieśmiertelną, jak ludzka głupota, a potężniejszą, niż ludzkie schorzenia i dolegliwości. Jeśli już mowa o nabożności, to muszę w pierwszym rzędzie zaznaczyć, że w samym Truskawcu nie zauważyłem ani chrześcian ani żydów, że kwitnie tu wszechwładnie jakiś stary kult pogański, który zamienia wszystkich kuracjuszy przybyłych tu z 4 stron świata w czcicieli 5 bogiń: Naftusi, Marysi, Zosi, Broni i Józi, a rozstrzyga o wyznaniu, wierze i obrządkach tajemniczych wyłącznie i jedynie przynależność do jednej z tych 5 czarujących bole nimf wodnych.

Nie będąc teologiem ani też balneologiem nie mam kompetencji, aby oburzać się na ten pogański kult, jedyny ponoś zabytek pogaństwa w Polsce, tolerowany, bo nawet popierany przez kier wszystkich obrządków, anitéż aby poddać chemicznemu rozbiorowi i fachowej ocenie składniki „świętej wody", która jak wiadomo, we wszystkich kultach odgrywa niepoślednią rolę, mogę tylko jako skromny laik stwierdzić wprost cudowne błogosławione skutki tego pogańskiego kultu religijnego, który potrafił tu pogodzić i zjednoczyć (religja ma oznaczać złączenie, w co trudno uwierzyć, patrząc jak ona znakomicie ludzi rozłącza) najróżnorodniejsze i najsprzeczniejsze żywioły.

Porwany prądem tych wód stałem się ja również poganinem i z pogańską czcią umywam a raczej przepłukuję zarówno me oczy, jak gardło, nos i wnętrzności eliksirem żywota od grzesznych naleciałości wielko-miejskiego trybu życia, a że wiara wszelka działa cudy więc jestem niby przemieniony, pozostawiając agnostykom i skeptykom rozstrzyganie kwestji, czy zdziałały go istotnie same wody Truskawca, czy moja wiara, czy też może przypadkiem jedno i drugie

Na wszelki wypadek sztuka działa swoje, co poświadczą doświadczeni eskulapowie truskawieccy, nowocześnie urządzone kąpiele siarczanosolne, niezwykle staranny uprzejmy Zarząd zdrojowiska, muzyka codzienna w parku, kort tennisowy, last, — but not least — nasze panny i panie, których malowniczy wprost widok świeci nawet w najciemniejsze noce wpośród truskawieckich alei na równi z świętojańskiemi robaczkami, gdy szept czule gruchających par wznosi się i opada wraz z ostatnimi promieniami słońca, cieniami wieczoru, co ukołyszy wnet grzeczne i niegrzeczne dzieci do miłego, zacisznego snu...

Echa zajść w Palestynie.

Wraz z całem żydowstwem światowem zamanifestowali także Żydzi zagłębia naftowego swoje sympatje dla walczących o żydowską siedzibę narodową i honor żydowstwa, pionierów żydowskich w Palestynie.

W Drohobyczu odbyło się we środę dnia 28 bm. uroczyste posiedzenie Rady i Zarządu Żydowskiej Gminy wyznaniowej, na którem po przemówieniu Prezesa Rady p. Wilhelma Ruhrberga uchwalono urządzić we czwartek dnia 29 bm. nabożeństwo żałobne w Głównej Synagodze, a ponadto w sobotę dnia 31 bm. takie same nabożeństwa we wszystkich istniejących w mieście bożnicach i domach modlitwy, a to celem uczczenia poległych w obronie ziemi żydowskiej bohaterów.

We czwartek dnia 29 bm. odbyło się w głównej Synagodze nabożeństwo żałobne przy udziałe kilku tysięcy osób, z których wszystkie nie znalazły pomieszczenia w Synagodze i zalegly dziedziniec takowej. Po odprawieniu modłów przez nadkantora Greissa i podniosłem kazaniu rabina okr. p. Jakóba Awigdora, uformował się spontanicznie pochód, który udał się na podwórze „Domu Żydowskiego", gdzie do zebranych tłumów przemówił Prezes miejscowej Organizacji Sjońskiej p. Dr. Schneider. W czasie nabożeństwa wszystkie żydowskie sklepy i warsztaty pracy były zamknięte.

Wieczorem tegoż dnia odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Partyjnej Organizacji Sjońskiej, na którem po przemówieniu Prezesa p. Dra Schneidra i dyskusji w której brali udział pp. Dr. Lustig Samuel, Czysz, Prez. Ruhrberg, Dr. Adlersberg i Dr. Backenroth uchwalono urządzić w sobotę, dnia 31 bm. wieczorem manifestacyjne zebranie młodzieży, zaś w niedzielę, dnia 1 września br. o godz. 11-ej przedpoł. wiec manifestacyjny tutejszego obywatelstwa, na którem przemawiać będą pp. Dr. Adlersberg, Dr. Backenroth, Dr. Lustig i Dr. Schneider.

W Borysławiu odbyło się we czwartek dnia 29 bm. w sali „Domu Żydowskiego" nabożeństwo żałobne, na którem odprawiał modły p. nadkantor Greis i wygłosił kazanie p. rabin okr. Awigdor z Drohobycza, a w jakiś czas później manifestacyjne Zgromadzenie ludowe, na którem do tłumów, które zaległy dużą salę „Domu Żyd." i ubikacje boczne, przemówił p. Dr. Adlersberg z Drohobycza. Ponieważ tysięczne tłumy nie znalazły pomieszczenia w lokalnościach „Domu Żydowskiego" i około 2.000 osób zaległo drogę przed „Domem Żydowskim", przeto z inicjatywy członków Zarządu Gminy Żydowskiej odbyło się zaraz drugie zgromadzenie pod gołem niebem, na którem z okna „Domu Żydowskiego" do zebranych tłumów przemówił ponownie p. Dr. Adlersberg, który oddawszy hołd poległym bohaterom wskazał na solidarność całego Żydowstwa w obecnej chwili i wezwał obecnych, aby się nie dali pokonać przez smutek i żałobę, a tylko dalej kroczyli po obranej drodze i zdecydowanym wysiłkiem całego Narodu odbudowali swą Ojczyznę.

Po przemówieniu p. Dra Adlersberga odczytał p. R. Schmer rezolucje, które przez zebranych zostały jednogłośnie przyjęte.

Także podczas tych manifestacji wszystkie sklepy żydowskie w Borysławiu były zamknięte.

Z działalności Spółdzielni kredytowej w Borysławiu.

Dzięki inicjatywie kilku obywateli został powołany do życia Bank Spółdzielczy dla Zagłębia Naftowego w Borysławiu. Powstanie Spółdzielni wywołało powszechną ulgę w społeczeństwie, które oddawna odczuwało brak podobnej instytucji. Szczególnie cierpieli nad tem drobni kupcy i rzemieślnicy, dla których nota bene kredyty w innych instytucjach finansowych są prawie zamknięte. To też Bank Spółdzielczy przy udzielaniu pożyczek stara się zaspokoić potrzeby gospodarcze najszerszych warstw społeczeństwa, szczególnie drobnych kupców i rzemieślników.

W ciągu krótkiego czasu swego istnienia udzielił Bank pokaźnej ilości pożyczek, a zwiększająca się z dnia na dzień liczba członków jak i wkładek jest niezbitym dowodem zaufania z jakiem społeczeństwo do nowej instytucji się odnosi. W niemałej mierze przypisać to również należy szczęśliwemu składowi tak Zarządu jak i Rady Nadzorczej, do których należą najwpływowsi obywatele naszego miasta, rekrutujący się ze wszystkich warstw społeczeństwa.

Do Zarządu należą pp. dyr. Eljasz Klinghoffer, Jakób Tennenbaum, Selig Lipschütz, jako zastępcy: Józef Bergman i Jakób Gersten

W skład Rady wchodzą pp. dyr. Leo Schutzman jako przewodniczący, Dr. Michał Meisels jako wiceprezes, następnie pp. Leon Kaufman prezes kahału, dyr. O. M. Eisenstein, Maks Stern, Emanuel Himel, Nuchim Jolles, A. I. Friedländer, Paul Lecker, Emil Friedland, Benjamin Roth i Chune Ringler.

W końcu nadmienić należy, że Bank został już przyjęty do Związku Żyd. Tow. Spół. w Polsce, przez co uzyska długoterminowy kredyt, co z drugiej strony umożliwi mu udzielenie liczniejszych pożyczek swoim członkom.

Zarówno skład Zarządu jak i Rady daje najlepszą rękojmię trwałego i pomyślnego rozwoju tej tak potrzebnej dla społeczeństwa instytucji.

Jot-es.

Zaniedbanie ulic.

Naprawdę po macoszemu jest przez Magistrat traktowana droga wiodąca do „Sokoła" i gimnazjum. Wysoki na przeszło metr, na palach ułożony chodnik drewniany o zbutwiałych miejscami deskach grozi w każdej chwili załamaniem. Zaznaczyć należy, że drogą tą zdąża codziennie kilkaset dzieci do szkoły a w sezonie zimowym odbywają się w sali „Sokoła" często imprezy teatralne lub zabawowe, Czy nie czas, gdy układa się chodnik kamienny w mieście pomyśleć i o tej, czy bodajże nie tak ważnej arterji komunikacyjnej miasta. Powrót z teatru może być przy najmniejszej nieostrożności nagrodzony złamaniem nogi. Pójście tedy do Sokoła w nocy można przeto zaliczyć do tak ryzykownych przedsięwzięć jak podróż transantlantycka, z tą tylko różnicą, że przy locie Europa-Ameryka tonie się w czystej wodzie, a w Borysławiu w kałużach błota.

mig.

Ostrzeżenie.

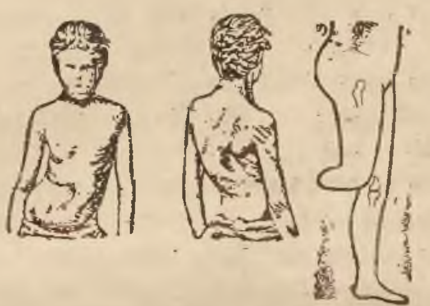
Zarząd Powiatowego Koła Związku Inw. Woj. R. P. w Drohobyczu, ostrzega P. T. tut. mieszkańców aby nie zawierali jakichkolwiek interesów i umów z grasującym w tut. mieście osobnikiem nam nieznanym, który podszywa się pod firmę Zw. Inw. wyłudza od różnych łatwowiernych przedsiębiorców gotówkę lub towary, za co też nie bierzemy odpowiedzialności.

Z okazji zaślubin p. Dra. Israela Schmera z pną Anną Backenroth zasyła tą drogą serdeczne życzenia

Dr. Izydor Schneider.

Z okazji zaślubin p. Dra Israela Schmere z pną Anną Backenroth zasyła tą drogą serdeczne życzenia Red. Tannenbaum.

Ogłoszenia truskawieckie.



RATUJCIE WASZE ZDROWIE!!

Kalectwa

nie powinno się zaniedbywać, bo człowiek staje się nieszczęśliwy na całe życie!! POMOC i RATUNEK dla różnych skrzywień ciała!! LECZNICZE PROSTUJĄCE gorsety i aparaty ortopedyczne przeciw tworzącym się GARBOM, skrzywień kręgosłupa, (pleców) nóg, kolan, stopy, paraliżom i niedowładem nóg wedle najnowszej metody. Liczne podziękowania od osobistości i powag lekarskich i uznania od profesorów Uniwersytetu.

Zgłoszenia przyjmuje od godz. 10-1-ej i 3-7 pop. **Specjalista Dyrektor RAPAPORT**

Zakład ortopedyczny LWÓW, ul. Krasickiego Nr. 8.

Również tamże protezy (sztuczne nogi) amerykańskiego systemu najnowszego dla amputowanych.

PODZIĘKOWANIE.

W Panu specjaliście J. Rapaportowi Dyrektorowi Zakładu Ortopedycznego we Lwowie ulica Krasickich Nr. 8. dziękuję publicznie za wyratowanie mojego chorego dziecka z ciężkiego kalectwa kręgosłupa i niedowładu (paraliżu) z powodu ropnego bolącego garbu przez założenie specjalnego leczniczego gorsetu otrtopedycznego wedle Jego metody. Dziecko moje cierpiało ogromnie z powodu noszenia skamieniałych opatrunków gipsowych założonych w szpitalach. Dziecko moje jest obecnie zdrowe i chodzi prosto.

SZLARKOWIE właściciele majątku ziemskiego w Tłumaczu.

Dra Mieczysława Staszewskiego

w Truskawcu ul. Suchowola l. 17
obok kościoła, Tel. Nr. 12,

od 1 maja do 31 października SANATORJUM dla leczenia chorób narządu moczowego, oraz wszelkich schorzeń chirurgicznych, połączone z PENSJONATEM DJETETYCZNYM. GABINET FIZJOTERAPEUTYCZNY (Roentgen, diatermia, lampa kwarcowa, lampa Sollux, galwano fiarado-elektryzacja). — SALA OPERACYJNA. URZĄDZENIA NOWOCZESNE. Woda zimna i ciepła. Radjo, fortepian, czytelnia. **Ceny umiarkowane** uwzględnienia dla chorych i niezamożnych.

ORDYNACJA dla chorych i przychodnich od 10 do 12 i od 4 do 6.

Dr. med.

TADEUSZ WEISSBERG

ordynuje w chorobach wewnętrznych i przemiany materji.

ANALIZY LEKARSKIE.

TRUSKAWIEC, willa „Jutrzenka“.

„Janina”

pierwszorzędny pensjonat dyjetetyczny

W TRUSKAWCU

obok parku zdrojowego

BIURO

INFORMACYJNO-SPEDYCYJNE

Teodora Biłasa

w Truskawcu

załatwia wszelkie czynności w zakres — przedsiębiorstwa spedycyjnego — wchodzące.

Stała komunikacja autobusowa

marki „Mercedes-Benz“

na linji Truskawiec-Lwów

i z powrotem.

Wyjazd z Drohobycza 7·15 rano.
Przyjazd do Lwowa o 10-tej.
Wyjazd ze Lwowa 15·15 popoł.
Przyjazd do Drohobycza 18·30 wiecz.

Bilety wcześniej do nabycia

w biurze dzienników p. Tunowej Rynek 44.

Za 10 proc. opustem.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE BROWARÓW.

Dr. Schmer

powrócił

i ordynuje jak dawniej Skotnicka 1.

TLEFON Nr. 414.

Edzia Wünderlich — Michał Weingarten
Stryj — Drohobycz
zaręczeni w sierpniu 1929.

Z okazji zaręczyn p. Michała Weingartena z pną Edzią Wünderówną, gratuluje serdecznie

Anna Ehrlich-Fränklowa Drohobycz,

Unieważnia się zgubiony weksel (niewystawiony) podpisany przez Gedalje Fränkla, Józefa Herschmana, Jakóba Bergera,

---

Unieważnia się zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Drobycz na nazwisko Mecheł Rothbaum 1894.

Meilech Wilf unieważnia zgubione za świadczenie wojskowe wydane przez P. K. U. Drohobycz.

Druk Anieli Broś Drohobycz. Tel. 270.- Miejsce wydania Drohobycz. Wydawca: M. Tannenbaum i Ska. Redaktor odp. M. Tannenbaum.